

Gdzie na wycieczkę? Z Tychów przez Paprocany do Kobióra

Data publikacji: 3.12.2022 10:55

Tym razem propozycja wycieczki nizinnej.

□

W tym roku PTTK obchodzi jubileusz 70-lecie ustanowienia Odznaki Turystyki Pieszej (OTP). By zdobyć odznakę jubileuszową OTP należy w tym – 2022 roku – przejść i udokumentować 70 km polskimi szlakami turystycznymi poza terenami górskimi. Pisaliśmy o tym [tutaj](#).

Gdyby komuś, kto chce zdobyć jubileuszową odznakę OTP, brakowało pomysłów na trasy – podsuwam. Pierwszym z nich jest wędrówka z Tychów, przez Paprocany, do Kobióra.

Wycieczka taka jest możliwa dzięki niedawno wznowionym połączeniom kolejowym z Cieszyna, przez Skoczów do Katowic. Jedziemy więc pociągiem z Cieszyna lub Skoczowa i wysiadamy w Tychach. Z dworca kolejowego w Tychach nieznakowaną drogą kierujemy się nad zaporę w Paprocanach. Przyda się więc tablet lub smartfon z mapą. Ślad trasy znajdziemy [tutaj](#).

Pierwszą budowlą, jaka zwróci naszą uwagę po wyjściu z dworca kolejowego w Tychach, jest Kościół pw. Miłosierdzia Bożego. Przy kościele skręcamy w prawo, w Plac św. Anny, na którym stoi Pomnik Robotnicy. Monument wprowadza nas w socrealistyczny klimat. Kilka років dalej trafimy wprost na Osiedla A. Osiedle to budowano w latach 1951–1956. Jest więc wspaniałym przykładem architektury i urbanistyki socrealistycznej. Jest to pierwsze osiedle tzw Nowych Tychów. Stąd mnóstwo w jego zabudowie elementów socrealizmu takich jak kolumny, ciekawe podwórza, płaskorzeźby, charakterystyczne dla tego okresu założenia urbanistyczne. Osiedla budowane w latach późniejszych, przez które wiedzie dalsza trasa naszej wycieczki, nie mają już tego uroku, są zwykłymi blokowiskami lat 70.

Osiedle A opuszczamy ulicą Wojska Polskiego. Na jej końcu znajduje się kolejny kościół – tym razem ewangelicko – augsburski.

W pobliżu znajduje się też Muzeum Śląskiego Września 1939. Jak czytamy na portalu Tychy naszemiasto.pl zostało ono otwarte 11 maja 2013 podczas VIII Festynu Majowego. Mieści się w schronie pod Gimnazjum nr 1 im. Armii Krajowej. Właścicielem wszystkich zbiorów jest Arkadiusz Dominiec, pasjonat historii, dowódca grupy rekonstrukcyjnej 73 Pułk Piechoty.

Przechodzimy pod torami, po czym przy rondzie skręcamy w lewo, w ulicę Żwakowską. Po chwili po prawej stronie zobaczymy kolejny kościół - Kościół pw. Świętej Jadwigi Śląskiej. Prowizoryczna kaplica dla pobliskiego osiedla Glinka powstała w tym miejscu już w 186 roku. Zezwolenie władz miejskich na budowę nowego kościoła w Tychach wydano 9 maja 1986 r., zaś 9 października 1986 r. została erygowana stacja duszpasterska św. Jadwigi Śląskiej. Jak podaje [Wikipedia](#) "W lipcu 1987 r. uroczyste wmurowano kamień węgielny, który został przywieziony z rzymskich katakumb. Budowę obiektu sakralnego rozpoczęto 4 listopada 1987 r. (...) Dekretem biskupa katowickiego z 1 lipca 1988 r. została erygowana parafia św. Jadwigi Śląskiej. Powstała przez wyłączenie części parafii św. Jana Chrzciciela i św. Marii Magdaleny w Tychach. 16 października 1993 r. arcybiskup Damian Zimoń dokonał poświęcenia kościoła, który był jeszcze w stanie surowym i nie posiadał wystroju wewnętrznego."

Dalej trasa naszej wycieczki prowadzi kolejno przez osiedla H, Ł, K, U, T i W do Paprocan, nad brzeg Jeziora Paprocańskiego. Skręcamy w prawo. Dalej pójdziemy brzegiem jeziora. Prowadzą tędy szlaki turystyczne niebieski oraz czerwony. Jest to teren rekreacyjny i spacerowy dla mieszkańców Tychów. Pierwszym, co spotkamy przy alejce nad brzegiem jeziora, są tablice informacyjne. Przeczytamy na nich na przykład o historii Paprocan czy szczegółowiej o niedalekim, obecnie pełniącym funkcje restauracji, obiekcie Huta Paprocka. W 1703 roku założono tutaj hutę żelaza. Funkcjonowała ona do 1887 roku.

Idąc brzegiem Jeziora Paprocańskiego spotkamy kilka zadaszonych wiat turystycznych. Na drugim brzegu mający budynek Pałacu myśliwskiego w Promnicach z 1861 roku.

Po przejściu mostem przez Gostynkę – rzeczkę, na której wybudowano zaporę tak tworząc Jezioro Paprocańskie opuszczamy czerwony szlak turystyczny i kierujemy się żółtym. W miejscu tym trzeba uważać, by nie pomylić drogi. Krzyżuje się tutaj bowiem aż 5 leśnych dróg i ścieżek, a namalowane na drzewach oznakowanie żółtego szlaku jest niezbyt wyraźne. Skręcamy w prawo, ale po dosłownie kilku krokach ścieżka rozwidła się i wybieramy tą biegnącą na wprost.

Dalej szlak prowadzi lasem i leśną drogą pokrywając się na tym odcinku ze szlakiem rowerowym. Kiedy szlaki żółty i rowerowy rozwidlają się, musimy wybrać, którym z nich pójdziemy dalej. Oba bowiem doprowadzą nas do dworca kolejowego w Kobiórze. Żółty szlak turystyki pieszej prowadzi przez las wprost do dworca. Jeżeli więc chcemy zobaczyć wieś gminną Kobiór, to musimy pójść tak, jak prowadzi szlak rowerowy. Wiedzie on bowiem przez centrum miejscowości. Jak czytamy na stronach internetowych Gminy Kobiór "Najstarsza udokumentowana historycznie wzmianka o Kobiórze pochodzi z 1467r. XV-wieczny Kobiór był niewielką osadą zagrodniczą, do początków następnego stulecia liczącą zaledwie 9 gospodarstw.". W latach 1977 – 1991 Kobiór był dzielnicą Tychów. Obecnie znów jest samodzielną gminą. W jej centrum znajduje się Kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, który mijamy. Przy rondzie oprócz kilku sklepów znajduje się także restauracja, w której możemy się posilić. Stąd już tylko 1,3 km do stacji kolejowej Kobiór. Doprowadzi nas tam szlak rowerowy.

Za nami, jeśli wybraliśmy drogę przez centrum Kobióra, 17 km, których przejście zajmie nam 5 godzin. Z Kobióra pociągi do Skoczowa, a dalej do Cieszyna odjeżdża np o 16:09.

(indi)